

Sygn. akt: I C 642/15 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Leszek Wojtuń
Protokolant:	sekretarka Patrycja Gawryś

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2017 r. w Biskupcu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. **Spółka (...)** z siedzibą w W.

przeciwko W. K.

o zapłatę

powództwo oddała.

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. Spółka (...) z siedzibą w W. pozwem, który złożył w Sadzie w dniu 31 lipca 2015 roku domagał się zasądzenia od pozwanego W. K. kwoty 207 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (od kwot 30,71 zł, 4,53 zł oraz 171,16 zł), jak również zasądzenia kosztów procesu wg norm przypisanych oraz 30 zł tytułem kosztów sądowych i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez stronę pozwaną z (...) S.A. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartą w formie pisemnej w dniu 11 października 2009 r. Ponadto powód podniósł, iż pierwotny wierzyciel w dniu 15 kwietnia 2014 r. dokonał cesji przysługujących mu wierzytelności wobec pozwanego na rzecz powoda. Pozwany został prawidłowo powiadomiony o przelewie wierzytelności oraz wezwany do zapłaty pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. Dochodzona wierzytelność jest bezsporna, gdyż pozwany nie kwestionował wysokości otrzymanej faktury za świadczoną usługę. W związku z tym, że pozwany nie spełnił świadczenia w wyznaczonym terminie, wniesienie pozwu jest konieczne i uzasadnione. Zbycie wierzytelności nastąpiło zgodnie z art. 509 kc. Tym samym powód uzyskał legitym (pozew k.3-4).

Pozwany W. K. wniósł o oddalenie powództwa. Uzasadniając swoje stanowisko stwierdził, że nie otrzymał faktury z dnia 24 maja 2013 r., nie otrzymał monitu do zapłaty od O. Polska oraz (...) Sp. z o.o. Spółka (...) z siedzibą w W. (pismo procesowe k. 92).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje.

W dniu 11 października 2009 r. roku pozwany zawarł z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych (k. 12 – 18). W dniu 10 marca 2014 r. umową ramową (...) S.A. sprzedał (...) Sp. z o.o. Spółka

(...) z siedziba w W. (k. 21 – 35). Pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. (...) Spółka z o.o. SKA poinformował pozwanego o kwocie zadłużenia - 202, 70 zł oraz tytułach zadłużenia (k. 19). Powód nie przedstawił spornych faktur (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów. Za wiarygodne Sąd uznał także dokumenty prywatne, z uwzględnieniem jednak tego, że stanowią one jedynie dowód złożenia oświadczenia w nich zawartego. Ich prawdziwość mimo, iż zostały złożone w kserokopiach, nie budziła wątpliwości Sądu, a i żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości.

W ocenie Sądu żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnianie.

W odniesieniu do dokumentów prywatnych, w rozumieniu art. 245 k.p.c., złożonych do akt niniejszej sprawy Sąd przyznał im walor prawdziwości, uwzględniając że stanowią one jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie w nich zawarte. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu, a żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości. Podkreślić należy, iż złożone do akt sprawy dokumentu prywatne zgodnie z art. 245 k.p.c., stanowiły jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Z dokumentem prywatnym - definiowanym w nauce jako każdy dokument pisemny, niespełniający kryteriów dokumentu urzędowego - art. 245 k.p.c. wiąże obalalne domniemanie jego prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy który go własnoręcznie podpisał (por. orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000, nr 11, poz. 32, por. uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, niepubl.). Podkreślić należy, iż dokumentom prywatnym, w przeciwieństwie do dokumentów urzędowych (art. 244 k.p.c.) ustawa nie nadaje waloru dowodu, iż okoliczności stwierdzone w oświadczeniu są zgodne z prawdą. Dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, każda zaś osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82).

Powód swą legitymację czynną w niniejszej sprawie wywodził z faktu nabycia na mocy umowy cesji z dnia 10 marca 2014 roku wierzytelności przysługujących pierwotnemu wierzycielowi tj. (...) S.A. wobec pozwanego W. K..

Przelew, inaczej cesja (łac. *cessio*) jest umową, z mocy której wierzyciel (zbywca, zwany też cedentem) przenosi na nabywcę (cesjonariusza) wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika (debitora). Umową cesji dotychczasowy wierzyciel przenosi więc wierzytelność na nowego wierzyciela. Podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. Zgoda dłużnika na zawarcie umowy przelewu nie jest potrzebna, chyba że w umowie łączącej wierzyciela z dłużnikiem wyłączono możliwość przeniesienia wierzytelności na osobę trzecią (B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1220; L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 503; A. Ohanowicz, *Zobowiązania...*, s. 236). Przelew nie wymaga również udziału dłużnika, bowiem pomimo zmiany osoby uprawnionej uważa się, że zobowiązanie pozostaje to samo, co poprzednio (W. C., A. B., M. S., E. S.-B., *Zobowiązania...*, s. 358). Potwierdza to orzecznictwo, wskazując, że przeniesienie wierzytelności na osobę trzecią nie wymaga zgody dłużnika (art. 509 § 1 k.c.), dotyczy to także nabycia jej z powrotem przez zbywcę (wyrok SA w Katowicach z dnia 27 września 2005 r., I ACa 297/05, LEX nr 175585). Jednostronny akt cesji, zawierający tylko podpisane przez cedenta oświadczenie, że wierzytelność swą przelewa na cesjonariusza, w ogóle nie przenosi wierzytelności (H. Ciepła, T. Żyznowski, *Głosa do wyroku Sądu wojewódzkiego z dnia 25 lutego 1993 r.*, I Cr 68/93, OSP 1994, z. 2, poz. 30). Także w orzecznictwie przyjmuje się, że przelew wierzytelności nie może być skutecznie dokonany w drodze jednostronnej czynności prawnej. Wywodząc, że podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta – uznaje się, że nie sposób byłoby przyjąć, iż czynność prawna, wywołująca tak istotne skutki nie tylko w majątku zbywcy, lecz i nabywcy, a także rodząca często określone dalsze obowiązki np. w celu skutecznego wyegzekwowania nabytej wierzytelności, może być dokonana na skutek jednostronnej czynności prawnej (wyrok SA w Katowicach z dnia 8 listopada 2006 r., I ACa 1043/06, LEX nr 269589; por. także orzeczenie SN z dnia 17 września 1945 r., C III 445/45, OSN 1945, nr 46, poz. 13, PiP 1946, z. 3, s. 139). Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta – zbywcę. Przelew powoduje więc, że cedent

przestaje być wierzycielem, a staje się nim cesjonariusz. Dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoba uprawniona do żądania spełnienia świadczenia (Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2008, s. 367; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 358; H. Ciepła (w:) *Komentarz...*, s. 587; L. Stecki (w:) *Kodeks...*, s. 504; K. Zagrobelny (w:) *Kodeks...*, s. 918). Podkreśla się, że cesjonariusza nie chroni dobra wiara, dlatego nabędzie on wierzytelność w takim zakresie i tylko wówczas, gdy służyła ona cedentowi (zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 367). Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada (*nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet*). Umowa cesji może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie (zob. A. Ohanowicz, *Zobowiązania...*, s. 233), wymaga ona jednak stwierdzenia na piśmie, jeśli sama wierzytelność jest stwierdzona pismem (art. 511 k.c.). Poza tym znajdują tu zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego co do formy czynności prawnych (art. 75¹-77 i 79-80) (H. Ciepła (w:) *Komentarz...*, s. 587; L. Stecki (w:) *Kodeks...*, s. 504; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 358).

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na nieudowodnienie istnienia samego roszczenia, a tym samym również i wysokości roszczenia. Powód w żaden sposób nie wykazał, iż łączyła pozwaną z pierwotnym wierzycielem jakkolwiek umowa, nie wykazał do kiedy ewentualnie wiązała umowa strony. Nie wykazał również zasadności żądania od pozwanego kwoty 207 zł. Jako dowód istnienia wierzytelności powód przedłożył jedynie zawiadomienie o zmianie wierzyciela i wezwanie do zapłaty.

To na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania zarówno istnienia wierzytelności stanowiącej podstawę dochodzonego w tej sprawie roszczenia, jak i wykazania wysokości wierzytelności faktycznie w stosunku do pozwanej istniejącej. Na mocy przedstawionych przez powoda dokumentów nie można było ustalić, czy umowa będąca podstawą istnienia zobowiązania pozwanej faktycznie istniała, czy została wypowiedziana i to skutecznie. Nie sposób było również ustalić jakie należności składają się na kwotę dochodzoną pozwem tj. czy jest to jedynie kwota nie spłaconego kapitału, czy też odsetki i w jakiej wysokości, naliczone za jaki okres, czy też innego jeszcze rodzaju należność. W efekcie w rozpoznawanej sprawie strona powodowa nie wykazała ani skutecznego nabycia dochodzonej wierzytelności, ani tym bardziej jej wysokości. Zaś brak wykazania podstaw faktycznych powództwa skutkuje jego oddaleniem.

Twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 231 k.p.c. i art. 6 k.c.) (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.12.2001 r., I PKN 660/00).

Podkreślić należy, że zgodnie z normą art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis ten nie nakłada zatem na Sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej) bez względu na procesową aktywność stron. Wręcz przeciwnie, przy rozpoznaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń, w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Adresatem normy zawartej w art. 3 k.p.c. są strony a nie Sąd, a zatem co do zasady nie można zarzucać, iż Sąd go naruszył (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 29.12.2003 r., I ACa 1457/03). Ani w toku postępowania dowodowego, ani po wyczerpaniu wniosków dowodowych stron sąd nie ma już obowiązku ustalania, czy sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia stosunku spornego. Nakaz uzupełnienia z urzędu udzielanych przez strony wyjaśnień i przedstawionych przez nie dowodów, jak i dokonywania oceny stopnia wyjaśnienia sprawy określony został zarówno w art. 231 in fine jak i w art. 316 § 1 k.p.c. Aktualnie obowiązek dowodzenia obciąża strony, zaś zachowana w art. 232 zdanie drugie k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu

stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu, które winno być wykorzystane tylko w wyjątkowych sytuacjach i nie może prowadzić do zastępowania stron w spełnianiu ich obowiązków.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, w jakiej z jakiego konkretnie tytułu powstały wskazane należności wobec pozwanego, na jakiej podstawie zostały naliczone w takiej a nie innej wysokości.

Powód nie wykazał swojej legitymacji do występowania w niniejszym postępowaniu. Dołączenie do pozwu jedynie zawiadomienia o przeniesieniu wierzytelności od wierzyciela pierwotnego na rzecz powoda oraz wezwania pozwanego przez powoda do zapłaty zadłużenia jest – zdaniem Sądu – nie wystarczające dla oceny czy powodowi przysługuje legitymacja czynna czy też nie, a jest to jedna z okoliczności, która Sąd powinien badać. Dodać należy, że strona powodowa nie wykazała, że członek Zarządu powoda P. C. jest umocowany do składania oświadczeń jednoosobowo. Jedynie Prezesowi Zarządu, takie uprawnienie przysługuje. Członek Zarządu natomiast oświadczenia powinien składać z innym członkiem Zarządu lub z prokurentem (odpis Krajowego Rejestru Sądowego k. 71). Zatem wskazany wyżej członek zarządu nie mógł skutecznie zawrzeć umowy cesji z dnia 10 marca 2014 r.

Jeśli udzielono tej osobie pełnomocnictwa, to nie zostało ono dołączone do akt sprawy. Taki obowiązek ciążył na powodzie w zasadzie do zamknięcia rozprawy, ponieważ nie udowodnienie dokonania cesji w sposób wolny od wad musi skutkować oddaleniem powództwa. Okoliczność ta (prawidłowość cesji) ma bowiem wpływ na ocenę czy powodowi przysługuje legitymacja czynna.

W konsekwencji z uwagi na brak udowodnienia zasadności i wysokości roszczenia oraz legitymacji czynnej powoda powództwo zostało oddalone.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.